

## **ANTONI CIESIELSKI**

### **1. Dane osobiste (imię, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny):**

Sap. Antoni Ciesielski, ur. 3 marca 1911 r. w Ochraniewie, gm. Zduńska Wola, pow. Sieradz, woj. łódzkie, żonaty; 11 Batalion Saperów Kolejowych.

### **2. Data i okoliczności zaaresztowania:**

24 września 1939 r. dostałem się do niewoli sowieckiej w wiosce Werba k. Włodzimierza Wołyńskiego.

### **3. Nazwa obozu, więzienia lub miejsca przymusowych prac:**

3 października 1939 r. przewieziony zostałem do Szepietówki, 8 października zostałem wywieziony do Radziwiłłowa k. Brodów. Wiosną 1940 r. przewieziono mnie do Sytna k. Radziwiłłowa. 10 października 1940 r. wywieziono mnie do Ostrej Góry k. Przemyśla. 4 marca 1941 r. wywieziony zostałem do Mościsk, a w maju przewieziony do Gródka Jagiellońskiego.

### **4. Opis obozu, więzienia:**

W Radziwiłłowie mieszkaliśmy w domu kolejowym, w Sytnie w namiotach, w Ostrej Górze w koszarach, w Gródku Jagiellońskim w stajniach przebudowanych na koszary.

### **5. Skład więźniów, jeńców, zesłańców:**

Skład jeńców był następujący: większość Polaków, pozostali Żydzi, Ukraińcy i Białorusini. Polacy żyli ze sobą zgodnie, przyjaźnie i koleżeńsko. Żydzi i Ukraińcy odnosili się do Polaków złowrogo.

### **6. Życie w obozie, więzieniu:**

Codziennie była pobudka o godz. 5.00, następnie ubieranie, śniadanie i wymarsz do pracy do 7.00. Praca trwała 12 godzin na budowie szosy. Zimą przy 15 stopniach mrozu do pracy nie wychodziliśmy. Kto z nas miał porwaną odzież, obuwie, bieliznę – dostawał w miejsce starych nowe. Łaźnia i mydło zawsze było na miejscu pod dostatkiem. Za robotę otrzymywaliśmy wynagrodzenie na równi z ludnością cywilną pracującą na tych samych robotach. Kto miał pieniądze, mógł kupić w miejscowym obozowym sklepie wszystko to, co chciał zjeść.

## 7. Stosunek władz NKWD do Polaków:

Stosunek do Polaków w 1939 i 1940 r. był surowy i nieufny, do Ukraińców i Żydów zaś przyjazny. Żydzi i Ukraińcy byli rozkonwojowani, dostawali przepustki i urlopy do domów, czego Polacy nie mieli i byli tak podczas pracy, jak i w obozie, pilnowani. W 1941 r. stosunek NKWD do Polaków zmienił się na korzyść, natomiast był gorszy do Żydów. Polacy byli darzeni zaufaniem i lepszymi względami niż dotychczas.

## 8. Pomoc lekarska, szpitale, śmiertelność:

Pomoc lekarska dobra, lekarzem obozowym był Żyd spod Krakowa nazwiskiem Kochany i jeden z jeńców, podchorąży, nazwiska nie pamiętam, oraz felczer, sierż. Kamiński z Warszawy. Wypadków śmierci nie było, tylko jeden z jeńców, który uciekał z obozu, został zastrzelony przez strażnika, śp. Szczepański ze Śląska, [nieczytelne], leży w Radziwiłłowie na polskim cmentarzu. W innych obozach było podobnie jak tu.

## 9. Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?

Listy od rodziny dostawałem każdego miesiąca.

## 10. Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?

22 czerwca 1941 r., gdy wybuchła wojna sowiecko-niemiecka, bolszewicy pędzili nas pieszo z Gródka Jagiellońskiego do Wołoczysk. Kto nie mógł iść, zabijali [nieczytelne]. W Zborowie widziałem czterech naszych jeńców zabitych, z nich jeden nazywał się Kamiński z Warszawy, drugi Danek z Tarnowa i dwóch nazwisk nie znam. Bolszewicy mówili, że to zabili ich Ukraińcy. Z Wołoczysk przyjechaliśmy do Starobielska. 24 sierpnia 1941 r. przyjechał pan płk Wiśniowiecki [Wiśniowski], który przyniósł nam tę szczęśliwą wiadomość, że już jesteśmy wolni i możemy wstąpić do wojska polskiego. 3 września 1941 r. wyjechałem do Tocka [Tockoje], gdzie wstąpiłem do 6 Dywizji Piechoty 6 Pułk Artylerii Lekkiej 2 Dywizjon.

Miejsce , 5 marca 1943 r.